

ANNA BOCHNAKOWA
Uniwersytet Jagielloński
Kraków

ZBIGNIEW SZKUTNIK
Akademia Górniczo-Hutnicza
Kraków

O półwieczu pewnej koncepcji językoznawczej (w nawiązaniu do tekstu W. Mańczaka w *BPTJ* 2009)

Tom LXV *Biuletynu PTJ* zawiera tekst prof. Witolda Mańczaka przypominający, iż przed ponad półwieczem (w 1958 roku) sformułował on wniosek dotyczący roli frekwencji użycia wyrazów w wyjaśnieniu ich nieregularnego rozwoju fonetycznego. Uważa ten czynnik za trzeci, obok regularnego rozwoju fonetycznego i rozwoju analogicznego, wpływający na formy wyrazowe we wszystkich językach. Związek między częstotliwością użycia wyrazu a jego nieregularnym rozwojem fonetycznym zauważony został przez językoznawców jeszcze w XIX wieku (wspomina o tym W. Mańczak na s. 237), ale wyniki tej zależności traktowane były jako fakty sporadyczne i w zasadzie ograniczone do form wyrazowych. Prof. Mańczak w swoich licznych publikacjach poświęconych temu zagadnieniu (Mańczak 2009: 246) przedstawił wiele zaczerpniętych z różnych języków przykładów – wyrazów i morfemów – których nieregularną formę, najczęściej zredukowaną w stosunku do wynikającej z fonetycznego rozwoju regularnego, wyjaśnić można wysoką frekwencją ich użycia. Współautorce niniejszego tekstu znane są, jeszcze z wykładów Profesora, liczne przykłady w językach romańskich, w których nieregularne formy czasownikowe (te same w różnych językach, np. odpowiedniki polskiego *mieć*, *być*, *iść*), zaimki, rodzajniki, przyimki, często używane rzeczowniki (formy adresatywne, jak np. romańskie odpowiedniki pol. *pan*, *pani*, czy też *profesor/psor* – w polskiej gwarze uczniowskiej). Zapamiętała też przekonujące wyjaśnienia dotyczące włoskich określeń świętych, jak *San Pietro* i inne przypadki, gdzie wpływ frekwencji na powstanie nieregularności wydawał się ewidentny, a rozumowanie prof. Mańczaka przynosiło odpowiedź na wiele nierozwiązanych dotąd kwestii etymologicznych i morfologicznych.

W omawianym artykule w *BPTJ* z 2009 roku Witold Mańczak po raz kolejny przytacza argumenty świadczące o słuszności swojej tezy o decydującej roli frekwencji użycia w odniesieniu do form nieregularnych, także tych, których językoznawcom nie udaje się wyjaśnić przy pomocy innych metod. Wspomina więc (Mańczak 2009: 238) wysoką pozycję nieregularnych form na listach frekwencyjnych (dla języka francuskiego i hiszpańskiego), nieregularność postaci morfemu (lub grupy wyrazowej) często używanego obok postaci regularnej o rzadszej frekwencji (na przykładzie szwedzkich przyrostków *-sk/-isk*, niemieckich *-sch/-isch*, holenderskich *-s/-isch*, kontynuujących germańskie **-isk*, przejęte także przez język francuski, dzisiaj *-ais/-ois* [ɛ/wa]). Dalej wskazuje W. Mańczak na nieregularności występujące w obrębie paradygmatu fleksyjnego bądź rodziny wyrazów (s. 240–241) i wreszcie (s. 243) zaznacza istotną różnicę między nieregularnościami spowodowanymi frekwencją a innymi zjawiskami fonetycznymi (asymilacją, dysymilacją czy metatezą), tę mianowicie, że wymienione modyfikacje dotyczą różnych form w różnych językach, natomiast dla zmian spowodowanych częstotliwością użycia obserwuje się następujący paralelizm: dotyczą one tych samych kategorii wyrazów czy morfemów.

Witold Mańczak pisze dalej (s. 244), iż mimo wielu jego publikacji poświęconych nieregularnemu rozwojowi fonetycznemu spowodowanemu frekwencją, wydanych w ciągu ubiegłego półwiecza, efekty jego dociekań nie są generalnie uwzględniane w pracach innych językoznawców, a pomimo jego wysiłków, aby doprowadzić do przedstawienia argumentów przeciw jego koncepcji (przy braku innych rozwiązań określających przyczyny nieregularności, na które wskazuje Mańczak) lub weryfikacji wyników jego badań, nie doczekał się podjęcia rzeczowej dyskusji.

Sugeruje też prof. Mańczak odwołanie się do metod statystycznych, jego obserwacje i wnioski opierają się bowiem na danych liczbowych. Poproszony o współpracę drugi autor tego tekstu¹, matematyk i statystyk, zanalizował dane przedstawione przez Witolda Mańczaka w odniesieniu do: 1. występowania zdecydowanej większości wyrazów o nieregularnym rozwoju fonetycznym w pierwszym tysiącu słów notowanych na listach frekwencyjnych dla języka francuskiego i hiszpańskiego (Mańczak 2009: 238), 2. znanego w metryce łacińskiej tzw. skrócenia jambicznego (ciąg: sylaba krótka, sylaba długa > sylaba krótka, sylaba krótka), notowanego już u Plauta (Mańczak 1996: 73), 3. miejsca form wykazujących nieregularny rozwój fonetyczny (*ten, on, nie, na* itd.) na liście frekwencyjnej wyrazów umieszczonych w indeksie do wydanego w 1971 roku przez W. Kuraszkiewicza *Wizerunku własnego żywota człowieka poczciwego* M. Reja z 1558 roku (Mańczak 1977: 315).

W świetle wyników analizy odpowiednich tabel z publikacji W. Mańczaka istnienie związku między frekwencją a częstością występowania nieregularnych redukcji fonetycznych jest niewątpliwe. Świadczą o tym następujące wskaźniki ilościowe:

¹ Dr hab. Zbigniew Szkutnik jest profesorem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, pracownikiem Wydziału Matematyki Stosowanej.

1. współczynnik gamma Goodmana-Kruskala wynosi

• dla języka francuskiego	0.91	z przedziałem ufności	(0.86, 0.96)
• dla języka hiszpańskiego	0.92	z przedziałem ufności	(0.85, 0.98)
• dla tekstu Plauta	0.81	z przedziałem ufności	(0.73, 0.88)
• dla tekstu Reja	0.85	z przedziałem ufności	(0.81, 0.88)

 (Współczynnik gamma ma interpretację podobną do zwykłego współczynnika korelacji dla cech ilościowych, ale stosuje się go do badania siły związku cech jakościowych o wartościach uporządkowanych. Podane przedziały ufności były konstruowane na poziomie ufności 0.95)
2. we wszystkich przypadkach dokładny test Fishera odrzuca hipotezę o niezależności frekwencji wyrazów i częstości nieregularnych redukcji fonetycznych na każdym rozsądnym poziomie istotności (tzw. P-wartości są w obu przypadkach mniejsze od 10^{-7} , co można zinterpretować w ten sposób, że gdyby pojawianie się redukcji było niezależne od frekwencji wyrazów, to szansa otrzymania tabel takich jak analizowane byłaby mniejsza niż 1 na 10 milionów).

Wyjaśnienie natury zauważonego bardzo silnego związku może nastąpić tylko przy użyciu argumentów językoznawczych. Liczne argumenty i przykłady opisane przez Prof. Mańczaka wydają się tłumaczyć zauważone zjawisko w bardzo konsekwentny sposób.

Więcej informacji o współczynniku gamma i o dokładnym teście Fishera można znaleźć np. w monografii A. Agrestiego (2002).

O ile przedmiotem badań prof. Mańczaka są zjawiska natury ściśle językowej – kwestia nieregularnego rozwoju fonetycznego wyrazów (morfemów), wyrażającego się redukcją ich długości, potwierdzenie postulowanej przez niego zależności redukcji od częstotliwości użycia danej formy uzyskane tu zostało przy użyciu ilościowych metod statystycznych i zależność ta jest bardzo mocno potwierdzonym faktem empirycznym.

Czyż nie jest to wystarczający argument przemawiający za słuszością koncepcji przedstawianej przez prof. Witolda Mańczaka od lat przeszło pięćdziesięciu? Należy mieć nadzieję, że istotne dla różnych języków uzasadnienie nieregularnego rozwoju fonetycznego częstotliwością użycia danych form przyniesie odpowiedź na wiele kwestii etymologicznych i morfologicznych, interpretowanych dotąd w sposób niewystarczający lub oczekujących nadal na rozwiązanie.

Bibliografia

- AGRESTI Alan (2002): *Categorical Data Analysis* (2nd ed.). – New York: Wiley.
- MAŃCZAK Witold (1977): *Słowiańska fonetyka historyczna a frekwencja*. – Kraków: ZNUJ.
- MAŃCZAK Witold (1996): *Problemy językoznawstwa ogólnego*. – Wrocław: Ossolineum.
- MAŃCZAK Witold (2009): 50-lecie nieregularnego rozwoju fonetycznego spowodowanego frekwencją. – *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego LXV*, 237–246.